

Sygn. akt I ACa 20/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Danuta Jezierska
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.) SO del. Violetta Osińska
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ Spółki Komandytowej w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 października 2011 r., sygn. akt VIII GC 131/11

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu
w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania apelacyjnego.***

Edyta Buczkowska-Żuk Danuta Jezierska Violetta Osińska

Sygn. akt I ACa 20/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w W. (poprzednio: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 605.807,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami postępowania. Powódka wskazała, że w ramach współpracy sprzedawała pozwanej towary, zaś pozwana pomimo wezwania do zapłaty nie uregulowała należności wynikających z załączonych do pozwu faktur VAT.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 marca 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki co do zasady i co do wysokości, zaprzeczyła, aby zawierała z powódką umowy sprzedaży względnie jakiegokolwiek inne umowy, z których wynikałby obowiązek zapłaty żądanej w pozwie kwoty.

Wyrokiem z dnia 6 października 2011 roku, sygn. akt VIII GC 131/11, Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe orzeczenie zostało wydane po dokonaniu ustaleń faktycznych, z których wynikało, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie sprzedaży odzieży i obuwia sportowego, natomiast (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. prowadzi działalność gospodarczą między innymi w zakresie sprzedaży hurtowej odzieży i obuwia. Powódka sporządziła wydruki komputerowe faktur VAT, obciążających pozwaną należnościami za sprzedany towar, które załączyła do pozwu. Pismem z dnia 29 października 2010 roku spółka (...) wezwała W. K. jako prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. do zapłaty kwoty 605.807,76 zł wskazując, że kwota ta stanowi wierzytelność spółki (...) wynikającą z niuregulowanych faktur.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest bezzasadne. Oceniając złożone przez powódkę dowody Sąd uznał, że nie udowodniła ona ani faktu zawarcia umów sprzedaży, ani faktu ich wykonania. Dowody w postaci wydruków dowodzą jedynie tego, że powódka przygotowała wydruki faktur o określonej treści. Pismo z dnia 29 października 2010 roku jest natomiast dowodem na okoliczność, że powódka wezwała prezesa zarządu pozwanej do zapłaty kwoty 605.807,76 zł wskazując przy tym, że kwota ta stanowi wierzytelność powódki wynikającą z niuregulowanych faktur. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął, iż powódka za pomocą dowodów załączonych do pozwu nie udowodniła faktów składających się na przytoczoną w pozwie podstawę faktyczną żądania, co prowadzi do oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 6 października 2011 roku pominął wnioski dowodowe powódki zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 roku (w odpowiedzi na sprzeciw), albowiem w ocenie tego Sądu wszystkie dowody powołane w nim powołane zostały złożone po terminie określonym przez art. 479¹² § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie nie wystąpiły żadne wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby powołanie przez stronę powodową nowych twierdzeń i dowodów dopiero w odpowiedzi na sprzeciw. Powódka wywodziła swoje roszczenie z umowy sprzedaży, już w pozwie powinna więc udowodnić fakt zawarcia umowy i jej wykonania. Wszystkie dowody powołane przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 roku (w odpowiedzi na sprzeciw) zmierzały do wykazania tych właśnie faktów. W tych okolicznościach nie można przyjąć, że sposób obrony pozwanej spowodował po stronie powódki potrzebę powołania nowych dowodów, pozwana nie powołała się bowiem na żadne fakty tamujące bądź niweczące, w związku z którymi pojawiłaby się potrzeba powołania nowych dowodów. Sposób obrony pozwanej w niniejszej sprawie sprowadzał się wyłącznie do zaprzeczenia faktom prawotwórczym, które powódka miała obowiązek przytoczyć i udowodnić w pozwie (art. 187 k.p.c. oraz art. 6 k.c.). Z tej przyczyny powołanie tych dowodów przez powódkę w odpowiedzi na sprzeciw nie może być uzasadnione tym, że po zapoznaniu się zarzutami pozwanej podniesionymi w sprzeciwie powódka uznała, że są one „nieprawdziwe”. Nadto, ewentualnie nowe fakty i dowody powinny zostać powołane w terminie dwóch tygodni liczonych od daty sporządzenia pisma kierowanego do prokuratury, tj. od dnia 15 marca 2011 roku, zaś pozwana powołała te fakty i dowody w piśmie z dnia 21 czerwca 2011 roku, a więc po dwutygodniowym terminie określonym przez art. 479¹² § 1 k.p.c. (zdanie drugie). Sąd wskazał również, że dowód z przesłuchania stron nie został zgłoszony przez żadną ze stron postępowania (powódka nie powołała go ani w pozwie, ani w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 roku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 68(2) k.c. oraz art. 69 w zw. z art. 70 k.c. i art. 535 k.c. poprzez niezastosowanie w/w przepisów, prowadzące do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że powódka nie udowodniła ani faktu zawarcia umów sprzedaży, ani faktu ich wykonania;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 488 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w/w przepisu, prowadzące do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że powódka nie udowodniła faktu dostarczenia towaru pozwanej;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w/w przepisu, prowadzące do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że powódka nie udowodniła ani faktu zawarcia umów sprzedaży, ani faktu ich wykonania;

4) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 479(12) § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenieawnioskowanych przez powódkę dowodów zgłoszonych w odpowiedzi na sprzeciw od nakazu zapłaty na okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i powołane stosownie do art. 479(12) § 1 k.p.c. w momencie, gdy wynikła potrzeba ich powołania;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 245 k.p.c. i 309 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie tj. odmowę nadania mocy dowodowej przedłożonym w załączeniu pozwu zgodnie z przepisami prawa wystawionym fakturom;

6) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez:

a) brak rozpoznania istoty sprawy,

b) brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego, polegającej na dokonaniu oceny wybiórczej, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego pomijającej zgłoszone stosownie do art. 479(12) § 1 k.p.c. dowody, skutkującej błędnym przyjęciem, iż powódka nie udowodniła ani faktu zawarcia umów sprzedaży, ani faktu ich wykonania, co miało wpływ na wynik postępowania w ten sposób, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy,

c) pominięcie dowodów świadczących o stałej współpracy stron,

d) pominięcie dowodów świadczących o okoliczności, iż potrzeba powołania się dowodów wynikła później,

e) nie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony mimo dwukrotnego zgłoszenia na okoliczności wskazane w piśmie procesowym oraz na rozprawie w dniu 6 października 2011 roku;

7) naruszenie art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd wniosków dowodowych, zmierzających do wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności, to jest dowodu z przesłuchania wnioskowanych przez pozwanego świadków oraz dowodu z przesłuchania stron w sytuacji, gdy pozwana zaprzeczyła stałym kontaktom łączącym strony stosunku prawnego i odebraniu towaru.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła **o zmianę zaskarżonego wyroku** w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 605.807,76 zł oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie zaś **o uchylenie zaskarżonego wyroku** i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji i pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania w II instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych, podnosząc, iż z uwagi na brak zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. powódka utraciła prawo do podnoszenia zarzutu co do rzekomego naruszenia przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c., choć i tak zarzut ten jest chybyony

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna o tyle, że spowodowała uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych.

Kontrola zaskarżonego przez powódkę wyroku doprowadziła Sąd odwoławczy do przekonania, iż w przedmiotowej sprawie Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi, a w rezultacie również Sąd Okręgowy nie rozpoznał jej istoty. W tym stanie rzeczy zaistniały w pełni uzasadnione przesłanki z art. 386 § 4 k.p.c. dla wydania wyroku o charakterze kasatoryjnym, zgodnie z którym to przepisem Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy lub gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Kwestią podstawową dla oceny apelacji wywiezionej przez powódkę okazała się ocena prawidłowości zastosowania w niniejszej sprawie zasady tzw. prekluzji dowodowej określonej w przepisie art. 479¹² k.p.c., albowiem to właśnie pominięcie przez Sąd pierwszej instancji jako spóźnionych wniosków dowodowych powódki zawartych w jej piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r. stało się przyczyną oddalenia jej powództwa w całości. Sąd Apelacyjny podziela bowiem co do zasady stanowisko Sądu Okręgowego, iż dowody załączone do samego pozwu nie były wystarczające dla wykazania roszczenia i uwzględnienia powództwa, zważywszy na treść zarzutów sformułowanych przez pozwaną spółkę (...) w sprzeczności od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 15 marca 2011 r. Natomiast Sąd odwoławczy uznaje już odmiennie aniżeli Sąd Okręgowy, że twierdzenia i wnioski dowodowe zaoferowane przez powodową spółkę (...) w piśmie procesowym, stanowiącym odpowiedź na tenże sprzeciw pozwanej, w żaden sposób nie można uznać za sprekludowane w rozumieniu obowiązującego w przedmiotowej sprawie przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c., co przesądzało o kierunku rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego.

Należy wobec tego przypomnieć, iż powódka w pozwie wskazała, że swoje roszczenie wywodzi z prowadzonej z pozwaną współpracy w zakresie sprzedaży towarów, w zakresie której za dokonaną sprzedaż wystawiała faktury VAT, których w części pozwana nie uregulowała i stąd powódka dochodzi obecnie zapłaty tych należności od kupującego. W celu wykazania powyższego żądania strona powodowa przedłożyła komputerowe wydruki wystawionych i nieopłaconych jej zdaniem faktur VAT oraz kopię wezwania do zapłaty.

Z kolei pozwana w sprzeczności od nakazu zapłaty zaprzeczyła, aby kiedykolwiek łączyły ją w ogóle z powódką jakiegokolwiek stosunki umowne, aby zamawiała u niej jakieś towary i aby kiedykolwiek otrzymała towary wymienione w załączonych do pozwu wydrukach faktur VAT.

W tej sytuacji, z zachowaniem dwutygodniowego terminu od doręczenia odpisu sprzeciwu powodowa spółka wniosła pismo procesowe z dnia 21 czerwca 2011 r. (k. 132-135), w którym: powołała dowód z przesłuchania świadków na okoliczność m.in. zamówienia przez pozwaną towaru, dostarczenia go do sklepów pozwanej, czy jego zabezpieczenia w postępowaniu egzekucyjnym przez komornika; złożyła wniosek o zobowiązanie pozwanej do dostarczenia danych stanów magazynowych i załączenie akt sprawy KM 7340/10, prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie

Rejonowym Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, a nadto, wniosła też o dopuszczenie w poczet dowodów załączonych do dokumentów na okoliczność m.in. dokonywania zamówień przez pozwaną i prowadzenia stałej współpracy handlowej przez strony. Już w tym miejscu trzeba więc podkreślić, wbrew odmiennej i zarazem błędnej ocenie Sądu I instancji, iż w rzeczonym piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r. został zgłoszony dowód z przesłuchania stron, w którym jako pierwszy został zawnioskowany właśnie dowód z przesłuchania w charakterze strony E. M., prezesa zarządu powodowej spółki.

Tymczasem Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 6 października 2011 r. pominął jako spóźnione wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez powódkę w ww. piśmie stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, argumentując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż potrzeba ich powołania istniała już w momencie wytoczenia powództwa i nie można przyjąć, aby dopiero sposób obrony pozwanej spowodował potrzebę powołania przez powódkę nowych dowodów.

Zarzuty apelacyjne sprowadzały się głównie do zakwestionowania sposobu zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 479¹² § 1 k.p.c. i uznania dowodów naprowadzonych w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r. za sprekludowane. Skuteczność podniesienia tego rodzaju zarzutu naruszenia przepisów proceduralnych uzależniona była jednak od wcześniejszego zwrócenia temu Sądowi przez tę stronę uwagi na rozprawie w dniu 6 października 2011 r., na której zostały pominięte owe wnioski dowodowe i po zamknięciu której został wydany wyrok. Stanowi o tym art. 162 k.p.c., zgodnie z którym strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu; przy czym stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy.

W tej mierze Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska wyrażonego przez pozwaną w odpowiedzi na apelację, iż powódka utraciła prawo podnoszenia zarzutu uchybienia art. 479¹² § 1 k.p.c. na skutek nie zgłoszenia zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. Przesłanki zgłoszenia takiego właśnie skutecznego zastrzeżenia spełnia bowiem stanowisko pełnomocnika powoda, zaprotokołowane w ramach głosów stron po wydaniu kwestionowanego obecnie postanowienia o pominięciu rzeczonych wniosków dowodowych. Pełnomocnik powódki oświadczył wyraźnie, iż strona powodowa formułując pozew nie mogła zakładać, że ma do czynienia z osobami, które okazały się oszustami, oraz że ktoś zaprzeczy, iż towar za 600.000 zł nie został faktycznie dostarczony, jednocześnie podkreślając, że instytucja prekluzji nie powinna być stosowana w sposób bezwzględny (k. 265). W świetle takiej treści oświadczenia strony powodowej, zapisanego w protokole rozprawy z dnia 6 października 2011 r., Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż dostatecznie ono wskazuje i indywidualizuje spostrzeżone przez tę stronę uchybienie przepisom procedury na płaszczyźnie prekluzji dowodowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, co wystarczało do uznania, że zachowała ona uprawnienie do powoływania się na takie uchybienia przepisom proceduralnym na etapie postępowania apelacyjnego.

Punkt centralny sporu, wobec stanowiska pozwanej wyrażonego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, sprowadzał się do kwestii ustalenia istnienia jakiegokolwiek stosunku umownego łączącego strony i dokonania dostawy towaru pozwanej przez powódkę. Dowody na powyższą okoliczność przedstawiła powódka właśnie w swym piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r., jednakże dowody te zostały pominięte, ponieważ - zdaniem Sądu Okręgowego - zostały przedstawione z naruszeniem zasad prekluzji dowodowej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, stanowisko to uznać należy za błędne, a zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c. za uzasadniony.

Należy zaakcentować, że niniejsze postępowanie toczyło się jeszcze w oparciu o przepisy właściwe dla postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych, sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011r. Nr 233, poz.1381), która weszła w życie w dniu 3 maja 2012 r., likwidując tego rodzaju postępowanie. Tym niemniej w myśl zawartych w ustawie nowelizacyjnej przepisów przejściowych, a ściślej - stosownie do jej art. 9 ust. 1, przepisy w brzmieniu nadanym im

cyt. ustawą z dnia 16 września 2011 r. stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie, z wyjątkami, której jednak w niniejszej sprawie nie zachodzą.

Proces w sprawach gospodarczych, oparty na takim poprzednio obowiązującym stanie prawnym, charakteryzuje się szczególnym system prekluzji dowodowej. Zgodnie z przepisem art. 479¹² § 1 k.p.c. w pozwie powód jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub wynikła potrzeba ich powołania. Przepisy art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. i art. 479^{14a} k.p.c. zawierają analogiczne uregulowania odnośnie obowiązków pozwanego.

Wymienione przepisy mające zastosowanie w postępowaniu w sprawach gospodarczych, i stanowiące wyjątek od zasad określonych w art. 217 k.p.c., przewidują tzw. prekluzję materiału procesowego, która w najpełniejszy sposób pozwala na optymalne skrócenie czasu postępowania, zmuszając strony do ujawnienia swoich stanowisk i dowodów już na samym początku, tak aby sąd miał możliwość dokonania właściwej oceny. Prekluzja dowodowa obejmuje wszystkie spóźnione twierdzenia, zarzuty i dowody, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednakże prekluzja dowodowa nie ma charakteru bezwzględnej. Ustawodawca - jeśli chodzi o stronę powodową - dopuszcza więc w art. 479¹² § 1 k.p.c. dwie sytuacje, w których powód może w późniejszej fazie powołać nowe twierdzenia i dowody, jeżeli wykaże, że ich powołanie w pozwie nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później.

W judykaturze podkreśla się, iż ocena dopuszczalności dowodów przedstawionych przez strony już po złożeniu pozwu bądź odpowiedzi na pozew, musi być dokonywana w okolicznościach konkretnego przypadku. Istnienie "potrzeby" powoływania przez strony środków dowodowych i twierdzeń w późniejszym terminie podlega ocenie sądu meriti in concreto (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lutego 2009 r., III CSK 292/08, LEX nr 518122). W każdym wypadku oznacza to konieczność oceny przez Sąd I instancji, czy dowody te – relatywizowane do okoliczności, w których zostały zgłoszone - nie powinny zostać uwzględnione.

W dalszej kolejności należy zatem zwrócić uwagę również na pogląd wyrażany powszechnie w orzecnictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, zgodnie z którym realizacja uzasadnionego ze wszech miar wymagania koncentracji dowodów nie może iść tak daleko, aby nakładać na strony obowiązek przewidzenia wszystkich możliwych wariantów przebiegu sprawy i na tę ewentualność sformułować w pozwie lub w odpowiedzi na pozew wszystkie twierdzenia, wnioski i zarzuty, które mogłyby mieć zastosowanie jedynie w prawdopodobnym jej przebiegu. Taki wymóg byłby nieracjonalny i odczytanie takiej jego treści z art. 479¹² i 479¹⁴ k.p.c. jest nieuzasadnione (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 roku, V CSK 243/06, LEX nr 358789, i z dnia 29 września 2010 r., V CSK 43/10, LEX nr 677907). O tym, czy zaistniała potrzeba późniejszego zgłoszenia wniosków dowodowych, decydują okoliczności i uwarunkowania związane z tokiem konkretnej sprawy, a przepisy o prekluzji dowodowej nie mogą być stosowane w sposób formalistyczny kosztem możliwości merytorycznego rozpoznania sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 295/07, LEX nr 382064).

Przy ocenie, jakie twierdzenia i dowody powód obowiązany jest zawrzeć już w pozwie, a co do jakich potrzeba ich powołania może wyniknąć później, trzeba mieć więc na uwadze, na co słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 55/06 (LEX nr 200875), że nie można wymagać od powoda, aby zgłaszał już w pozwie takie dowody, które antycypowałyby ewentualny sposób obrony pozwanego, a tym samym zmuszać go do przewidywania, jaką obronę podejmie pozwany i jakie dowody zgłoszone już w pozwie mogą tę obronę unicestwić. Do takiej wykładni art. 479¹² § 1 k.p.c. nie ma podstaw, albowiem ustawodawca, przewidując w nim dopuszczalność późniejszego powołania dowodów, których potrzeba zgłoszenia wynikła później, uwzględnił właśnie to, że strony stosunku prawnego mogą zmieniać swoje stanowiska lub je uzupełniać, w związku z czym powód z reguły nie może przewidzieć sposobu obrony pozwanego, który ma prawo zająć w procesie inne stanowisko, niż zajmował poprzednio, i bronić się inaczej, niż czynił to przed procesem. Już w toku procesu może także okazać się sporna okoliczność, którą powód uważał do tej pory za niewątpliwą i bezsporną. Dlatego od powoda należy wymagać, aby już w pozwie zgłosił

twierdzenia i stosowne dowody do wykazania swojego roszczenia, jednak z reguły nie można wymagać, aby były to twierdzenia i dowody, które zakładają określoną obronę pozwanego i jego stanowisko w kwestii stosunku prawnego będącego podstawą roszczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2006 r., I CSK 322/06, LEX nr 359483).

Nie można więc wymagać od powoda, aby zgłaszał w pozwie wszystkie dowody również na te okoliczności, których przed wytoczeniem powództwa pozwany nie kwestionował (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 21/10, LEX nr 811811).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższy pogląd zasługuje na pełną aprobatę, a jego skonfrontowanie z realiami przedmiotowego przypadku prowadzi do konkluzji, iż zgłoszone przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r. dowody i wnioski dowodowe nie podlegały reżimowi prekluzji dowodowej z art. 479¹² § 1 k.p.c. Nadmiernym było bowiem wymaganie przez Sąd pierwszej instancji od strony powodowej, aby już w pozwie zgłosiła wszystkie dowody dla wykazania zasadności swego roszczenia, które antycypują wszystkie możliwe sposoby obrony pozwanej. Na tle niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż powódka nie mogła przewidzieć przyjętej linii obrony przez pozwaną. Powódka przy pozwie wskazała dowody na okoliczność podstawy zasądzenia kwoty objętej żądaniem pozwu, w postaci m.in. wydruków komputerowych faktur VAT za towar dostarczony nabywcy spółce (...). Powołanie zaś przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r. nowych dowodów stanowiących potwierdzenie faktu, iż strony łączyła umowa sprzedaży, pozwana zakupiła taki towar i został on jej dostarczony, lecz za niego nie zapłaciła, tak naprawdę uszczegółowiające dowody zaofiarowane w pozwie, było usprawiedliwione postawą procesową pozwanej, wyrażoną po raz pierwszy w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Do tego czasu pozwana nie uzewnętrzniała takiego stanowiska względem roszczenia powódki, w szczególności nigdy wcześniej nie negocjowała elementarnej przecież dla wywiedzionego powództwa okoliczności realizowania przez strony już od kilku lat współpracy w zakresie sprzedaży asortymentu, który następnie wystawiała pozwana w swych sklepach. Przed wszczęciem procesu nie odpowiedziała na wezwanie do zapłaty, nie zaprzeczała ich dotychczasowej współpracy, składaniu przez siebie zamówień ani dostarczaniu przez powódkę towaru do jej sklepów, jak również nie negocjowała salda wzajemnych rozliczeń. W tej sytuacji, w ocenie Sądu odwoławczego, powódka nie mogła nawet przewidzieć jakie stanowisko w zakresie zgłoszonego roszczenia o zapłatę zajmuje pozwana. Przykładowo przecież równie dobrze brak zapłaty mógł wynikać jedynie z utraty przez nią płynności finansowej, a nie z faktu negocjowania samego zobowiązania. Tymczasem strona pozwana podważyła w procesie właśnie samą okoliczność istnienia pomiędzy stronami jakichkolwiek kontaktów zawodowych i realizowania dostaw towarów, których przed wszczęciem procesu nie sygnalizowała, a przynajmniej nie innego nie wynika z akt niniejszej sprawy. Zważyć więc należy, że podniesienie w sprzeciwie takich zarzutów otworzyło powódce możliwość formułowania twierdzeń zmierzających do ich obalenia i przytaczania dowodów na ich poparcie. Uniemożliwienie jej tego, z powołaniem się na prekluzję dowodową, prowadziłoby wprost do niedopuszczalnego ograniczenia jej prawa do dochodzenia swych praw, naruszając zasadę kontrydiktoryjności. Rację należy wobec tego przyznać apelującej, że dopiero w toku procesu okazały się sporne takie okoliczności, które powódka uważała do tej pory za bezsporne, nie mając wcześniej podstaw do poddawania ich w wątpliwość.

Tym samym Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że powołanie przez powódkę dowodów na okoliczność m.in. zamówienia przez pozwaną towaru u powódki, dostarczenia go do jej sklepów oraz jego zabezpieczenia u pozwanej przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego, dokonane dopiero w przedmiotowym piśmie procesowym będącym odpowiedzią na sprzeciw pozwanej od nakazu zapłaty, nastąpiło w dacie, w której zaktualizowała się tego rodzaju potrzeba. Jak już wspomniano, strona nie ma obowiązku przewidywania jakie stanowisko procesowe zajmie pozwana oraz zgłaszania już w pozwie okoliczności i dowodów zwalczających taką, jak się okazało ekstremalnie krańcową postawę strony pozwanej. Skoro tak to powołanie dowodów w piśmie z 21 czerwca 2011 r., złożonym w terminie określonym w art. 479¹² § 1 zd. 2 k.p.c., należało uznać za skuteczne.

Na marginesie już tylko można dodać, iż tożsamy pogląd wyraził Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy w wyroku z dnia 21 grudnia 2011 r., sygn. akt VIII GC 84/11, w sprawie o analogicznych okolicznościach faktycznych i przebiegu, kiedy powód (...)
sp. z o.o. – spółka-córka powódki w niniejszym procesie) również dopiero w odpowiedzi

na sprzeciw pozwanej (w którym także podważyła fakt wzajemnej współpracy stron) powołał dowody dla wykazania, iż strony pozostawały w stałych stosunkach handlowych i pozwana składała zamówienia na towary, a których nie uznano wówczas za objęte prekluzją.

Wreszcie też nie można zapominać, iż nie jest przecież wyłączone dopuszczenie przez sąd z urzędu - na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. - dowodu, który nie może być powołany przez stronę na podstawie art. 479¹² § 1 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006/10/174). W uzasadnieniu powołanego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, że ograniczenia swobody sądu przewidzianej w art. 232 zdaniu drugim k.p.c. nie da się wywieść z przepisów ustanawiających tzw. prekluzję dowodową. Skutki prekluzji nie mają charakteru bezwzględnego, gdyż dotyczą tylko konkretnej strony i tylko konkretnych dowodów. Dowód taki może być więc dopuszczony przez sąd, jeżeli korzysta on z kompetencji określonej w art. 232 zdaniu drugim k.p.c. Adresatem reguł prekluzji dowodowej są bowiem strony, nie zaś sąd rozpoznający sprawę (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 377/06, OSP 2008/1/8). Innymi słowy, stosowanie rygorów związanych z prekluzją dowodową, nawet w postępowaniu tak sformalizowanym, jakim jest postępowanie w sprawach gospodarczych, nie oznacza braku uprawnienia sądu do dopuszczenia dowodów niepowołanych przez stronę, lub sprekludowanych. Tym słuszniejsze zdaje się zresztą takie stanowisko, jeśli zważy się na kierunek zmian legislacyjnych, które weszły w życie z dniem 3 maja 2012 r., likwidujących postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych i wszelkie rygory z nim związane, w tym omawiany system prekluzji dowodowej. W uzasadnieniu projektu tej nowelizacji (druk sejmowy nr 4332 Sejm VI kadencja) podkreślano, iż w porównaniu z procesem prowadzonym na zasadach ogólnych o wygraniu sprawy gospodarczej decydowały przez to częściej względy formalne, a nie rzeczywista treść łączącego strony stosunku prawnego. Stąd zastąpiono dotychczasowy system prekluzji dowodowej nowymi mechanizmami koncentracji materiału dowodowego (art. 207 § 5 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c.).

Z tych wszystkich względów powinnością Sądu Okręgowego, której zaniechał, było przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r. Jeśli zaś zważyć, że dotyczyły one kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych, to nie mogły podlegać merytorycznej kontroli instancyjnej ustalenia, które w tej materii poczynił Sąd I instancji, odwołujące się przede wszystkim do negatywnych dla powódki skutków wynikających z zasad rozkładu ciężaru dowodu.

W tym stanie rzeczy zdezaktualizowała się potrzeba oceny pozostałych zarzutów podniesionych w apelacji, skoro ich kanwę stanowiły zakwestionowane przez Sąd odwoławczy co do samej zasady ustalenia faktyczne. Samoistnie niweczyło to też skuteczność wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywów oddalenia powództwa.

Uznawszy zatem, że stwierdzone uchybienia powodują konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego niemal w całości, nadto skutkują nierozpoznaniem istoty sprawy, a próba konwalidacji uchybień Sądu Okręgowego przez Sąd drugiej instancji doprowadziłaby do pozbawienia stron prawa do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy, Sąd Apelacyjny zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z określonym w art. 108 § 2 k.p.c. obowiązkiem orzeczenia przez ten Sąd o kosztach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien poczynić ustalenia faktyczne w oparciu o dotychczas przeprowadzone dowody, a także dowody zgłoszone przez powódkę w piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2011 r., nie wykluczając z góry możliwości przeprowadzenia innych, powołanych przez strony w toku dalszego postępowania dowodów (o ile wpisują się one będą w dyspozycję art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.), i dopiero w oparciu o tak kompleksowo zgromadzony materiał dowodowy rozstrzygnie o niniejszym powództwie.

SSA. E. Buczkowska-Żuk SSA D. Jezierska SSO(del.) V. Osińska